

poniedziałek, 29.07.2019

## Kazanie 225

Ileokroć obchodzimy uroczystości męczenników, winniśmy pamiętać, najdrożsi bracia, że walczyliśmy pod rozkazami tego samego Króla, pod którymi i oni walczyli, co więcej – osiągnęli zwycięstwo. Powinniśmy uważać siebie za zbawionych przez ten sam chrzest, przez który i oni zostali zbawieni; że korzystamy i czerpiemy moc z tych samych sakramentów, które i oni mieli szczęście przyjmować; że nosimy na czole znak tego Władcy, którego znak i oni szczęśliwie przenieśli przez życie.

I dlatego, ilekroć pragniemy obchodzić narodziny dla nieba świętych męczenników, błogostawieni męczennicy powinni dostrzec w nas coś ze swoich cnót, aby napawało ich radością to, że wypraszają nam Boże miłosierdzie. Każda bowiem dusza miłuje podobną sobie. Jeśli więc dusza podobna łączy się z podobną, to niepodobna znacznie się oddala. Oto nasz szczególnie święty, którego święto pragniemy uczcić z radością, żył w trzeźwości: w jaki sposób będzie mógł połączyć się z nim ktoś, kto oddawał się pijaństwu? Jaką wspólnotę będzie mógł stworzyć pokorny z pyszałkiem, dobroduszny z człowiekiem zawistnym, szczodroblivy z chciwcem, łagodny z popędliwym w gniewie? Święty męczennik był bez wątpienia czysty: w jaki sposób będzie mógł do niego dołączyć cudzołożnik? A ponieważ chwalebni męczennicy rozdali biednym nawet swoje własne dobra, jakżeż, najdrożsi bracia, będą mogli być z nimi w przyjaźni ci, którzy rabują dobra cudze? Święci męczennicy starali się także kochać nieprzyjaciół: w jaki sposób będą z nimi dzielić los ci, którzy częstokroć nawet przyjaciołom nie chcą się odwzajemnić miłością? Nie zniechęcajmy się zatem, najdrożsi bracia, zwłaszcza w naśladowaniu, na ile to możliwe, świętych męczenników, abyśmy dzięki ich zasługom i modlitwom uzyskali wolność od wszystkich grzechów.

Lecz powie ktoś: któż jest tym, kto może naśladować świętych męczenników? Chociaż nie we wszystkim, to jednak w wielu sprawach z pomocą Boga nie tylko możemy, lecz nawet powinniśmy. Nie możesz wytrzymać w płomieniu ognia? Lecz możesz unikać rozwiąłości. Nie możesz ścierpieć bólu po rozszarpaniu pazurem? Odrzuć chciwość, która wciąga w niegodziwe sprawy i doradza bezbożne korzyści. Jeśli cię bowiem pokonują rzeczy delikatne, jakżeż nie złamią cię brutalne? Czas wolny od prześladowań ma także swoich męczenników: przewyciężenie gniewu, wzgardzenie zazdrością jako zmijową trucizną, odrzucenie pychy, wypędzenie z serca nienawiści, opanowanie niepohamowanej żądy łakomstwa, wystrzeganie się pijaństwa – jest w znacznej mierze sprawą męczeństwa.

I ilekroć lub gdziekolwiek jawnie cierpisz dla słusznej sprawy, jeśli złożysz o niej świadectwo, będziesz męczennikiem. A ponieważ Chrystus jest sprawiedliwością i prawdą, gdziekolwiek więc sprawiedliwość albo prawda, albo czystość będą zagrożone, jeśli staniesz w ich obronie, na ile masz siły, otrzymasz nagrodę męczenników. Ponieważ słowo „męczennik” po łacinie znaczy „świadek”, kto da świadectwo prawdzie, oczywiście Chrystusowej, bo On jest prawdą, będzie męczennikiem.